GAZETA KRAKOWSKA

Nro 43.

Z KRAKOWA DNIA 30 MAIA 1819. ROKU W NIEDZIELĘ

— *Z Krakowa* —

Do maiącey w krótce wyniść na Widok Publiczny Historyi Miasta Krakowa, kładziemy tu Wstęp.

Dzieie Narodów są ściśle połączone z Dzieiami ich Miast znacznieyszych. Kościoły, Zamki, Mury, Wały, Mogiły, są to żyiące, pamiątki różnych Kraiowych epok; Akta, Archiva, pisma zamknięte w Ratuszach, składach sądowych, w Bibliotekach Zakonnych, częstokroć i prywatnych Domach są to pewne i niezawodne świadectwa, Oświaty, Obyczaiów, Wielkości, Klęsk, Zwycięstw, pomyślności, i nieszczęść narodowych; są to niezaprzeczone dowody Dzieł, tylu sławnych Ludzi, które Historya Kraiów, w części tylko potomności podała, a których blask cały ukrywa się w różnych Gmachach mieyskich, sklepieniach i zakątkach. Gdyby te drogie pamiątki razem zebrane były, gdyby każde Miasto oddzielną swoią miało Historyą, gdyby opisanie początku, wzrostu, handlu, i wszelkich znacznieyszych epok każdego Miasta w iedney znaydowały się Xiędze, byłyby to obfite zrzódła z których Dzieiopismo Narodu naypewnieysze czerpać by mogło prawdy. —— Takiemi przeięty uwagami, gdy w Aktach Miasta Krakowa znaydowałem często bądź opisanie iakiego znacznieyszego wypadku, i Czynu, bądź iakiey ważnieyszey dla kraiu i Miasta epoki, niezgadzaiące się z opisaniem Historycznych podań, a za pierwszym wstawia się powaga Mieysca w którym się rzecz stała, i współczesna tradycya, za drugim zaś obcych tylko częstokroć Dzieiopisów świadectwo; tem mocniey uczułem potrzebę wydania Historyi tego sławnego w Dzieiach Narodowych Miasta. —— Przyznać zapewne każdy powinien, iż Kraków iest iedynym Miastem w którym Starożytność Polski, znayduie ieszcze swoie ślady i świadectwa niezaprzeczone. —— Inne bowiem Miasta czyli to mieszkaniem Królów zaszczycone, czyli obradami Narodowemi Sławne, czyli z innych epok Kraiowych pamiętne taką od czasu i różnych przygód poniosły klęskę, iż zaledwie pamięć tych interessuiących zdarzeń dochowały. —— Z smutkiem zaiste Mieszkańcy Miast tych

wskazuią nam mieysca sławne, z żalem opowiadaią o ich wielkości, która aż do Gruntu zatartą została. Kraków naymężniey bronił się potędze czasu, i prześladuiącym go przygodom. Czyli bowiem część ozdob Jego pochłonął ogień, czyli powietrze w pustynią zamienić go chciało. Czyli woyna i tylekrotne oblężęnia, z pustoszenia zostawiły szlady. Mieszkaniec Krakowa, wierny stróż narodowych pamiątek, do siedliska swego przywiązany, i z tego pyszniący się, starał się w krótce zatrzeć te klęski, aby pomniki Kraiowey, i swey wielkości, nayodległeyszym przesłać potomkom. Któż z poszanowaniem nie wchodzi do tey Swiątyni Pańskiey dziewięć liczącey wieków, wystawioney obok mieszkania Królów, dozieraiącey z wysokości swoiey aby Cześć prawemu Bogu wiernie oddawaną była? —— Któż z zadumieniem nie patrzy na ten wyniosły Zamek 1100 lat stary, którego Mury iak gdyby nieśmiertelne, wytrzymawszy różne szturmy, mocą i trwałością natrząsaią się z dzisieyszych? Jakież uczucie nie sprawuią owe Gmachy poświęcone naukom, które szczodra Ręka Monarchów, Monarchin i wielu o sławę Narodu i Nauk gorliwych osób stawiała i posażyła. —— Owe Kościoły wielkością i pięknością zadziwiaiące dzisieysze kunszta. — Owe dzieła dobroczynności, w których cierpiąca ludzkość znayduie swe wsparcie. — Owe Gmachy Mieyskie świadectwa żywe Bogactw i kwitnącego Handlu w tym mieście, w wiekach 12 i 13. — Owe Domy prywatnych które Królowie właśni, i Obcy Mocarze swoią gościnną zaszczycali bytnością — Owe Wodociągi które dowodzą gustu 13go wieku. — Zgoła po wiedzieć można iż lubiący myśleć Rodak ledwie nie na każdym Kamieniu w Krakowie widzi Rysy dawney swey sławy.

Tego to Miasta Historyią pisać przedsięwziąłem. Ażeby zaś zachować związek z Historyą Kraiową, poszedłem ile możności, za porządkiem epok Narodowych. Iwszą Epoką Historyi Krakowa będzie: Założenie tego Miasta przez Krakusa, aż do Popiela Igo Syna Leszka 3go.

2. Od Leszka 3go do Mieczysława Igo.

3. Od Mieczysława Igo do Bolesława Wstydliwego.

4. Od Bolesława Wstydliwego do Władysława Jagiełły.

5. Od Władysława Jagiełły do Zygmunta 3go.

6. Od Zygmunta 3go do Stanisława Augusta.

7. Od Stanisława Augusta do Ogłoszenia Krakowa Miastem Wolnym, Niepodległym, i ściśle Neutralnym.

Z *Peterzburga d.* 26 *Kwietnia d. k.*

Dnia 21 b. m. obchodziliśmy dzień uroczysty imienin N. Wielkiey Xiężney Alexandry Federowny, a razem dzień urodzin N. Wielkiego Xięcia Alexandra Mikołaiewicza. NN. Cesarz JMć i Cesarzowe słuchali Mszy S. w kaplicy pałacu WW. Xięztwa Ichmość, potem u N. Cesarzowey Jeymości Maryi Federowny, był wielki obiad na 128 osób. Podczas stołu, wśród odgłosu trąb i kotłów, spełniano zdrowie W. Xiężney i młodego W. Xiążęcia, który zaczął drugi rok życia.

Minister Spraw Wewnętrznych, Rzeczywisty Radca tayny, Kozodawlew, miał szczęście otrzymać reskrypt Jego Cesarskiey Mości w brzmieniu następuiącem:

"Józefie Piotrowiczu. Z okoliczności zniesienia komitetu spraw Inflantskich, nagrodziwszy, podług waszego przedstawienia, byłych ego członków i urzędników, za sprawiedliwą uznaie, oświadczyć wam przez ten list, za czynne i stałe wasze zatrudnienie tą rzeczą i wiele pożytecznych w niey czynów, zupełną mą wdzięczność. Rządzenie wasze tą częścią, na czystych poięciach o rzeczywistym iego celu, oznaczone zostało temiż prawidłami, na których, podług waszych wiadomości, doświadczenia i pożyteczne cele maiącey gorliwości opiera się w powszechności służba wasza dla Państwa. Dla tegoż tem miley iest dla mnie oświadczyć wam: i za naczelna zwierzchność wasze w byłym komitecie spraw Inflantskich szczególnieysze moie podziękowanie. Zostaię ku wam zawsze przychylny. W Sankt-Petersburgu dnia 21 Kwietnia 1819 r.

ALEXANDER.

W Kursku utworzyło się stowarzyszenie bibliyne; ofiary zapisane uczyniły więcey 300 rubli.

W piątek tygodnia świątecznego wieczorem w Moskwie padał wielki deszcz z piorunami, który trwał przez noc całą; spadł potem śnieg obfity i zupełnie pokrył ziemię; a w sobotę wieczorem mróz był wielki; w Niedzielę znowu piękna trwała pogoda.

W okolicach Nowego-Czerkaska, pierwszych dni Kwietnia, zupełna zaczęła się wiosna. Dnia 26 Marca, była tam wielka burza; na wielu domach pozrywała dachy, a na rzekach Donie i Oksaiu porozbiiała wiele statków.

Od początku tegoroczney żeglugi, do dnia 29 Marca do portu Odessy, przybyło więcey 120 okrętów, pod banderami różnych narodów.

Z Wilna d. 30 Kwietnia d. k:

Dnia 21 b. m., w sali pałacu JW. Woiennego Gubernatora, w obliczu licznego zgromadzenia osób wszelkiego stanu i płci, odprawiło się pierwsze publiczne posiedzenie, oddziału Wileńskiego Bibliynego Towarzystwa Rossyyskiego, dla zdania sprawy z działań iego przeznaczone. JW. Woienny Gubernator i Kawaler, Rzymski Korsakow, na czele Dyrektorów Komitetu, zagaił posiedzenie mową w ięzyku Rossyyskim, którą Dyrektor, Marszałek Powiatu Trockiego, JW. Strawiński, czytał w polskiem tłumaczeniu. Po zagaieniu, Sekretarz Oddziału, Radca dworu i Kawaler, Becu, Professor, przeczytał listę Dyrektorów, którzy składali komitet Oddziału, i nowo przybranych do tegóż komitetu członków. Naostatek kassyier komitetu Marcinowski, czytał w ięzyku Polskim zdanie sprawy, podług którego Rossyyskie Towarzystwo Bibliyne, liczy iuż siódmy rok swoiego bytu. W okresie tym utworzyło się 128 oddziałów i stowarzyszeń bibliynych; Towarzystwo sporządziło w ogóle 59 wydań xiąg Pisma S. starego i nowego Testamentu, we 21 ięzykach, a 270,600 exemplarzy, z których rozeszło się drogą przedarzy 59,832 exemplarzy, a rozdarowano 9101 exemplarzy. Za staraniem Towarzystwa tłumaczą się xięgi SS. na ięzyki: Rossyyski, Nogaiski, Kirgiski, Kałmucki, Buratski, Korelski; Ewangeliia zaś, na Czuwaski, Czeremiski, Mordwiński, Ostyacki, Bogulski i Samojedzki. Towarzystwo w pięciu leciech, miało w przychodzie 971,608 rubli 25 kop: wydatku 883,351 r. 4 kop:.

Oddział Wileński utworzony został

)2(

d. 23 Października 1816 r. członków i dobrodzieiów Towarzystwa liczy 147. Zapisy ofiar rocznych czyniły r. 2463, kop: 20, ofiary iednorazowe rubli 1886, kop: 95. Przychód do dnia 1 Stycznia 1819 roku, był r. 11.924, kop: 15; wydatek 10,285 r., 90 kop:; w kassie zostawało r. 1638, kop: 25. Rozeszło się drogą przedaży, w ięzykach: Sławiańskim Polskim, Niemieckim do 1200 exemp:, a darowano do 80 exemplarzy, mianowicie dla szpitalów i zakładów miłosiernych. JW. Woienny Gubernator przez siebie zakupionemi xięgami Nowego Testamentu, oddarzył więzienia całey Gubernii. Rownie do zebrania zapisów, iak i do rozszerzenia xiąg pisma S., przyłożyli się JWW. Marszałkowie Powiatowi, tudzież WW, JXX. Dziekani i Proboszcze, i Uniwersytet. Przedaż bez nagrody utrzymuie JP. Zawadzki, typograf i bibliopola Uniwersytetu. Nowego Testamentu w ięzyku Litewskim, rozeszło się do 2000 exemplarzy. Ta S. xięga pierwszy raz ieszcze przełożona na ten ięzyk, podług Kościoła Katolickiego, pracą i wydrukowana nakładem JO. Xiążęcia Jmci Giedroycia, Biskupa Zmudzkiego. Xiąże Zubow dla swoich włościan zakupił iey 300 exemplarzy. Znaczna także liczba rozeszła się drogą przedarzy i daru Nowego Testamentu, w ięzyku hebrayskim, wydanego staraniem Londyńskiego Towarzystwa, które się utworzyło w celu upowszechnienia nauki Chrystusowey, pomiędzy żydami, a tem samem nawrócenia ich do religii obiawioney. — W temże zdaniu sprawy, obięta iest wiadomość bibliiograficzna xiąg Pisma S., drukowanych w ięzyku Sławiańskim i Polskim, z uczonych dzieł PP. Lindego, Bandkiego, Bentkowskiego i Sopikowa czerpana. Wszystkich wydań w ięzyku Polskim xiąg Pisma S., podług różnych wyznań, w różnych mieyscach Europy było całey Biblii 16, Nowego Testamentu 26; a mianowicie:

Katolickiego Biblii	8	Now:	Test:	8.
Auszpurskiego —	1	—	—	6.
Reformowanego	4	—	—	2.
Reform: i Auszpur:	1	—	—	1.
Socyniańskiego	1	—	—	4.
Aryańskiego	1	—	—	4.
Unitaryuszów	—	—	—	1.

Nowe ofiary roczne i iednorazowe na rzecz Towarzystwa Bibliynego Rossyyskiego, w Oddziale Wileńskim, w dniu publicznego posiedzenia zapisane, do 600 rubli wynoszą.

JW. Marszałek Gubernialny, Römer, miał szczęście otrzymać od N. Pana bryliantowe znaki orderu S. Anny drugiey klassy.

Z Paryża d. 12 Maia.

Rozporządzeniem Królewskiem nakazane iest wybranie do woyska 40,000 ludzi z zaciągu r. 1818.

Przywołanie do kraiu wszystkich wygnańców znayduie ieszcze, iak zapewniaią, nieiską trudność.

Wyszła tu nowa karrykatura wystawuiąca śmieiącego się liberalistę, a płaczącego ultraroialistę.

Król nie zatwierdził odkazu Duchowieństwu pewney podeszłey kobiety z krzywdą własnych dzieci.

Dziennik ogólny przybrał teraz tytuł dziennika Niepodległych. — Nmer 3 i 4 nowego dziennika Liberal zabrała policyia.

Xże Rohan, par Francuzki i głowa

swey rodziny, postanowił wniyść do stanu Duchownego i w przyszłym tygodniu otrzymać ma pierwsze święcenie.

Wydawca dziennika Goniec Francuzki w Londynie, P. Street, przybył tu z ostatniego miasta.

Postanowiono teraz, iż posąg Ludwika XIV. który ma bydź na placu zwycięztwa postawiony, nie będzie z marmuru wyrobiony, ale z bronzu odlany.

We Francyi naliczono w d. 1 Maia 116 pułkowych szkołek, w których 30,000 żołnierzy biorą nauki.

Jenerał Rappe rozdał pomiędzy 450 ubogich rożnych wsiów wyższego Renu, które podczas nieprzyiacielskiego wtargnienia zniszczone zostały, znaczną ilość zboża.

F. Freton z Nogent nad Sekwaną, powołany do Londynu został iako naybliższy krewny i iedyny dziedzić maiątku w kwocie 4,800,000 Fr. po zmarłym tam Perukarzu Courtois.

Nadeszły tu dwie machiny do ratowania tonących ludzi, które policyia tuteysza zrobić w Hawrze kazała i będą na Sekwanie postawione. Są one z korkowego drzewa zrobione, maiące 9 stóp długości, a 5 1/2 szerokości. Dla tuteyszego użycia ma bydź więcey podobnychże machin zrobionych.

Dziennik le Constitutionel zaczena teraz bardzo śmiałe umieszczać artykuły względem zagraniczney polityki. Inne zaś dzienniki powstaią mocno przeciw Anglii. Zapewniaią, iż każdy z Ministrów stara się mieć na swoią stronę ieden dziennik, w którym umieszczane będą artykuły, które nie chce mieć urzędowemi. J tak Deserre, Pieczętarz, porozumiał się iuż z dziennikiem Paryzkim, a Minister spraw wewnętrznych, Hr. Decazes układa się z gazetą Francuzką.

D. 16 Czerwca w owczarni Królewskiey w Rambouillet sprzedawanych będzie przez publiczną licytacyią 3000 funtów wełny z Merinosów, 80 baranów i 75 owiec prawdziwych Merinosow.

Pisma nasze opisuią obszernie rozpoczętą d. 10 b. m. sprawę przeciw Cantillon i Marinet, z których pierwszy obwiniony iest, iż wystrzelił do Xcia Wellingtona, a drugi, że go do tego nakłonił.

Zapewniaią, iż Ministrowie postanowili podać izbom ieszcze podczas teraźnieyszych posiedzeń proiekt względem urządzenia narodowey gwardyi we Francyi; ponieważ ta z powiększonem woyskiem uzupełnić ma obronę Francyi przeciw zagraniczney zaczepce. — W Paryżu wynosi gwardyia narodowa 31,889 głów pieszych, a 266 konnych.

Na posiedzeniu d. 10 b. m. izby Deputowanych czynił P. Roy uwagi nad budżetem r. 1819. Naywiększy wydadek w tym roku iest dla wydziału woiennego, bo wynosi 39 mill. Fr. Zapytano się nawet czyli Minister tego wydziału istotnie iak podał, doprowadzi w tym roku woysko do 93,000 ludzi. Zdanie sprawy przez kommissyą o budżecie nakazała izba wydrukować, a potem przystąpi do uchwalenia onego.

Z Londynu d. 11 Maia.

P. Sinclair żądał d. 7 b. m. w niższey izbie wiedzieć, czyli prawdziwą iest pogłoska, że dwa Europeyskie Dwory w chęci są po śmierci teraźnieyszego W. Badeńskiego

nie dopuszczać iego rodziny do następstwa i podzielić pomiędzy siebie iego kraie. — Lord Castlereagh odpowiedział na to: Gdyby Szanowny Mowca zaczekał był aż podam izbie uchwały Kongressu Akwisgrańskiego, co w krótce nastąpi, przekonałby się był, iż ta wieść na naymnieyszą nie zasługuie wiarę.

Jeneralny Fiskus chce w krótce wnieść do izby nászey ustawę, mocą którey zabronionem bydź ma Anglikom w chodzenia w obcą służbę bez wyraźnego pozwolenia. Zpowodowany iest do tego przez wniyście wielu Angielskich officerów do służby rokoszanów południowey Ameryki.

Alderman Londyński Waithman, kupiec galanteryyny Londyński, który podczas ostatnich obiorów parlamentowych obrany został pierwszem reprezentantem Londynu, i po którym przyiaciele reformy wiele sobie obiecowąli, tak iest nieszczęśliwy, iż za każdą razą kiedy zaczena mówić, całą izbę napada kaszel, tak iż nikt mowy iego słyszeć nie może. Gdy wczoray o prawności obioru w Barnastaple zaczął mówić, takiż spotkał go przypadek; godny ten Alderman rzekł w poważnym tonie: Jeśli przeciw moiey osobie zachodzi iakowe uprzedzenie, tedy iako członkowi parlamentu i reprezentantowi miasta Londynu nie należy odmawiać głosu i słuchu, i ieśli to iak dotąd daley trwać będzie, nie omieszkam donieść o tem tym, którzy mnie obrali i za któremi mam prawo mówienia, ażeby udali się tam, gdzie potrzeba o wyrządzoną im zniewagę! — Jedna z wieczornych gazet wyraża: „Radziemy godnemu Aldermanowi, aby się zastanowił, że nie dosyć iest mieć prawo mówienia w oświeconem Zgromadzeniu, ale trzeba umieć rozumnie mowić, ażeby uzyskać drugie prawo bycia słuchanym. Zdaniem naszem, szanowny P. Waithman lepiey byłby uczynił, gdyby był w swoim sklepie pozostał, gdyż tam byłby pewniey od swoich podwładnych słuchanym, niżeli w poważnym zgromadzeniu naywyższych Reprezentantów, w którem innem łokciem mierzą zasługi niżeli on w swoim sklepie.„

Z powodu słabości Hr. Donoughmore spory względem żądania Katolików zostały d. 7 w wyższey izbie do 17 b. m. odłożone. Teyże izbie zdana także została sprawa o stanie banku Angielskiego, którą izba nakazała wydrukować, i pomiędzy członki rozdać, a do naradzenia nad nią wyznaczyła d. 21 b. m.

Odebrano tu z różnych północnych portów listy, które donoszą o ustaniu handlu i wielu znacznych bankructwach.

Oprócz wyprawy morzem, która w tych dniach do biegona północnego z Anglii odpłynęła, wysłana także zostanie na północ wyprawa lądowa z odnogi Hudson, posiadłości wschodniey kompanii.

Wydobycie z niewoli Ambassadora Perskiego piękney Czerkaski, wyraża (z szyderstwem iedno z pism tuteyszych) nie udało się. Znany Hunt, Major Cartwright i ieden poważny Alderman przedsięwzięli iey uwolnienie. Udali się oni z tłumaczem do mieszkania Ambassadora i po okazaniu upoważnienia, stawiona przed niemi została rzeczona Dama. Jak tylko zobaczył ią P. Hunt, krzyknął: Na

Boga, to żadna piękność! „ Maior kazał iey odczytać *Magna Charta* i ustawę o naturalnem prawie, przy czem nie zaniedbał wymienić iey wszystkich uczonych od Bractona aż do Blackstona, którzy o tem pisali, lecz ona nic tego wszystkiego nie rozumiała. Poważny Alderman zapytał iey się, czyli iest z swoiego położenia kontenta? Gdy odpowiedziała, że iest, nie mogli przyiaciele wolności ukryć swoiego podziwienia, i krzyknęli głośno: „ Co, z niewoli iest kontenta! „ Nie mogąc zaś nakłonić iey wcale do przyięcia ich nauki, oddalili się z żalem, że iest nieszczęśliwa, nie zna ani prawa kobiet, ani powszechnego.

Wczoray czynione tu było doświadczenie nowo poprawioney przez P. Kendal machiny do pływania. Składa ona się z skorzanego i powietrzem napełnionego udzienia. P. Kendal iego pomocnik spuścili się w Tamizę przy moście Blackfrias, i przeszli przez łuki mostów Southwark i Londyńskiego przeciw wodzie aż do domu celnego w odległości półtory mili Angielskiey w przeciągu 20 minutach; pod mostem Londyńskiem przezwyciężyli szczęśliwie mocny spadek wody. Młodziepiec, który przez ciekawość czynił razem doświadczenie, trzymał się mocno P. Kendal, i został przez niego szczęśliwie na ląd wyprowadzony.

Podług doniesień z Gibraltaru pod d. 19 Kwietnia Rząd Portugalski zawarł z Tunis dwoch letni rozeym.

Z przylądka Dobrcy nadziei donoszą, że Kaffrowie zaczenaią znowu bydź niespokoynemi; złupili wiele wsi i zamordowali kilku officerów Angielskich. Syn P. Lounner pociągnął przeciw nim z jazdą, a piechotę i artyleryią z działami posłano za nim wodą; spodziewaią się zatem, iż w krotce ci buntównicy upokorzonemi zostaną.

Podług listów z Kadyxu pod d. 21 Kwietnia woyska przeznaczonę do wielkiey wyprawy do południowey Ameryki, które znaydowały się iuż na okrętach, odebrały rozkaz wysiądzenia nazad na ląd, co sprawiło wielkie wrażenie, gdyż sądzą, że ten środek mieć musi związek z przywiezionemi przez fregatę Sabina wiadomościami z Ameryki. W Buenos-Ayres nie wiedząc przeznaczenia powyższey wyprawy obawiano iey się, i czyniono przygotowania do obrony. Rząd tamteyszy nie miał z Chili żadnego doniesienia, ponieważ Artigas przeciął pomiędzy obiema temi krajami związek.

Z *Karlsruhe* d. 13 *Maia*.

Na posiedzeniu d. 10 b. m. pierwszey izby Stanów Badeńskich Prezes iey Margrabia Wilhelm doniosł, iż na krotki czas opuścić musi izbę, gdyż do Peterzburga wyieżdza. Izba przystąpiła potem do obrania drugiego Viceprezesa, którey wybor padł na Barona Baden. —— Na posiedzeniu 2giey izby d. 10 Kommissarze W. Xcia wnieśli budżet na r. 1819 i 1820, który izba kazała wydrukować i pomiędzy członki rozdać. W każdem budżecie naywięcey zastanawia dług kraiowy, lecz ten nie wynosi u nas zzaciągnionemi w 1816 i 1817 roku 2 mill. iak 16 mill. Zr. Zresztą cały budżet iest bardzo zrozumiale i dokładnie ułożony. Drugim przedmiotem naradzenia tey izby był proiekt względem

urządzenia gminów, który drukowany i rozdany iuż pomiędzy członki został.

Za cel podroży Margrabi Wilhelma do Peterzburga podaią proszenie Cesarza Alexandra o rękę Xżężniczki Zofii, naystarszey corki byłey Królowey Szwedzkiey, dla starszego swoiego brata Margrabi Leopolda.

Do nagłego wyiazdu rodziny Kotzebue z Manheimu przyłożyć się miała kłótnia Podpułkownika Kotzebue z tamteyszym Xięgarzem, którego pierwszy posądził, iż posiada ieszcze ieden rękopism oyca iego.

Król Pruski rozkazał doręczyć tuteyszemu Ministeryialnemu i Kościelnemu Radcy Ewald za przypisanie mu pisma swoiego o ulepszeniu Ewangelickiego Kościoła, złoty medal, wraz z gabinetowem listem w naylaskawszych wyrazach.

Z Sztokolmu d. 11 Maia.

Królewic nasz Następca tronu zaprowadził d. 8 b. m. pułk konney gwardyi Królewskiey iako pułkownik na popis przed Jenerała inspektora Hr. Mörner. Dorodność i piękna postawa żołnierzy, i dzielność koni wszystkich obecnych zadziwiała. —— Od 1go Października r. b. nikt w woysku Szwedzkiem na officera nie postąpi, póki nie złoży examinu przed nauczycielami szkoły woyskowey.

P. Lefreen, Podpułkownik inżynierów, wydał tu dzieło w 3 częściach o taktyce woyskowey, które od znawców bardzo iest chwalone.

Podpułkownik konstrukcyynego korpusu floty, Bornemann, odebrał zlecenie obiechać w całym państwie lasy dębowe.

Z Bruxelli d. 13 Maia.

Nowy teatr otworzony tu zostanie d. 21 b. m.

Vice-Admirał Kinsbergen, naystarszy z morskich naszych officerów, darował szkole morskiey w Amsterdamie marmurowe popiersie sławnego Ruytera, które tam d. 10 b. m. postawione zostało. Kinsbergen wsławił się w bitwie pod Doggersbank i dokładną mappą Krymu; iest oraz honorowym członkiem Akademii umieiętności Berlińskiey.

Z Włoch d. 5 Maia.

Xżę Metternich trudnił się naywięcey pod czas swoiego w Rzymie pobytu nadaniem tamteyszey Cesarskiey akademi nowego urządzenia, która uważaną iest za wyższą szkołę od Cesarskich Akademiy w Wiedniu, Medyiolanie i Wenecyi. Urządzenie iey rożnić się ma w wielu punktach od urządzenia Francuzkiey akademii w Rzymie.

Upoważnieni przy Dworze Austryiackim zagraniczni Posłowie udali się także z Rzymu do Neapolu, gdzie iest teraz wielki ziazd wysokich podróżuiących Osób.

Król Neapolitański rozporządzeniem d. 16 Kwietnia podzielił Sycylią, dla łatwieyszey administracyi cywilney, na 7 dolin, (dotąd składała się tylko z 3 wielkich,) na 23 obwodow i 150 powiatów.

Okropny wicher, iakiego pamiatki niema, spustoszył bardzo wyspę Maltę. Naymocnieysze okręty potłukł i w morzu pograżył. Rachuią szkody przeszło na 2 mill. F. s.

DODATEK DO № 43.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 30 MAIA 1819 ROKU W NIEDZIELĘ

— *Z Krakowa* —

Dnia 24 b. m. odprawiło się w tutejszym Katedralnym Kościele Załobne Nabożeństwo za s., p. JW. JX. Franciszka Skarbka Malczewskiego Arcybiskupa Warszawskiego, w obecności Najszanowniejszego Naszego Pasterza, Prałatów, Kanoników Kapitułę składaiących, i wszelkiego tey Stolicy Duchowieństwa, przy odgłosie dzwonów we wszystkich Kościołach. —— Liczne Ołtarza Ofiary połączone z Modłami pobożnie zebranego ludu i Ubogich Dom schronienia swego w bliskości tey Swiątyni maiących, błagały Miłosierdzia Boga za Duszę swego Metropolity, i pierwszego w odrodzoney Oyczyznie Prymasa. — Takież Nabożeństwo z woli JW. Biskupa całemu Duchowieństwu w Dyecezyi Jego iest zalecone. — Zasługi i Cnoty tego Znakomitego w Oyczyznie i Hirarchii Kościelney Męża, sprawiedliwe to odbiera uczczenie, gdy im obywatelstwo powszechnego nieubliża Szacunku, a uczucia Religiyne do Wiecżystych ie przesyłaią Przybytków.

Z Gota d. 12 Maia.

Na teraźnieyszy, Wielkanocny iarmark Lipski wyszły powszechny katalog Xiążek zaymuie 37 stronnic, i przez swoią obszerność daie powod do następuiącey uwagi: że przy teraźnieyszem nieszczęśliwem stanie handlu i fabryk Niemieckich, który związek kupców w Frankforcie Seymowi Niemieckiemu, a kupcy Noremberscy zgromadzeniu Stanów Bawarskich równie prawdziwie, iak dowodnie wystawili, handel Xięgarski mniey cierpi niżeli inne odnogi przemysłu; iuż to, że nie iest tyle ścieśniony przez cła i zakazy pomiędzy kraiami związku Niemieckiego; iuż, że wewnętrzne płody umysłu i piora nie mogą bydź z iarmarków tak łatwo iak fabryczne i przemysłowe towary przez napływ cudzoziemskich odepchniętemi. Liczba dostawionych przez 336 Xięgarzów na ten iarmark nowych lub na nowo przedrukowanych artykułów wynosi 3154.

Od brzegow Menu d. 16 Maia.

Żydzi Monchenscy oskarżyli gazetę Seymową za twierdzenie: iż oni nie są obywatelami kraiowemi, ale nieiako Helotami, i żądaią odwołania.

Rozesłane z Anglii na stały ląd zmy-

słone ostrzeżenia o małych zapasach osadniczych towarów, uwiodły wielu kupców, a osobliwie Frankfortskich, spekulujących na podniesienie ich ceny. Udał się Anglikom ten wybieg, bo chociaż po miernej cenie, pozbyli się zbytecznych składów osadniczych towarów.

Seym związku Niemieckiego miał Xciu Pawłowi Wirtemberskiemu na iego list odpowiedzieć, iż nie może się do iego sprawy mieszać. Zapewniaią iednak, iż dwie Wysokie Osoby staraią się poiednać obu braci.

Stary zamek i inne na czerwoney gorze przy Sztuttgardzie będące gmachy, będą rozebrane, i na ich mieyscu wystawiona zostanie kaplica Grecka, w którey złożone bydz ma ciało ś. p. Królowey Katarzyny.

Francuzka rodzina z 11 osób złożona, bogata w rzeczy i pieniądze, popłynęła na własnym statku z Ulmu Donaiem do Rossyyskiey Polski. Tego lata uła się przez też miasto wiele wychodniów z kraiu Badeńskiego i okolic Nadreńskich do Rossyi.

Rozchodzi się pogłoska, że NN. Cesarstwo Austryiaccy w powrocie z Włoch wstąpią do południowey Bawaryi, 15 dni z Królewstwem Bawarskim w letnim zamku Tegersee zabawią.

Podług doniesienia z Manheimu pod d. 10 b. m. Sand po niejakiem pokrzepieniu, iest znowu bliski skonania. Umysł iego iest nieprzerwanie spokoyny i wesoły, mowa od początku aż do końca zawsze iednakowa; niczem nie można iego uprzedzenia przełamać, ani duszy iego do żalu nakłonić. Kilkakrotne naystaranniejsze badania nie okazały naymnieyszego śladu spisku.

Drukarnia Krakowska Jozefa Mateckiego pozyskawszy na nowo względy JW. Hrabi Ossolińskiego w obdarzeniu dalszą kontynuacyą dzieła Jego: *Wiadomości Historyczno Krytyczne* &c. obwieszczaiąc Publiczności bliskie wyyście trzeciego Tomu maiącego zawierać życie Stanisława Orzechowskiego, oświadcza razem, tak z chęci zadosyć uczynienia żądaniom JW. Hrabi, iako też z gorliwości ażeby to ważne dla historyi narodowey dzieło snadniey rozpowszechnione zostało: iż w nadzieię wynadgrodzenia sobie kosztów powiększeniem edycyi, cenę, tegoż dzieła zniża do 42 Złpol. za Tom I i IIgi razem, a to od dnia 1go Lipca r. b. którą to cenę i na dalsze Tomy tey samey wielkości stanowi.

A ponieważ sprzedasz wspomnionego Dzieła za granicą nie obeydzie się bez znacznieyszych wydatków, dla tego, że na sam tylko transport i koszta expedycyine zaledwo 10ty procent wystarczyć może; przeto cena takowego Dzieła w Warszawie, Lwowie &c iawnie od ceny Krakowskiey, w miarę większych lub mnieyszych wydatków, będzie się musiała różnić.

DONIESIENIA

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. W skutku odezwy Kommiss i Włościańskiey z dnia 24 b. m. do L. 178 nadesłaney zawiadomia Publiczność, iż w dniu 1 Czerwca r. b. i następnych w Biórze Wydz. Dochodów w Krakowie przy ulicy Grodzkiey pod liczbą 106 będącym odbywać się będzie licytacyia w trzecim i stanowczym terminie Realności w Państwie Lipowieckiem, Wyciążach i Toniach w wieczną dzierżawę wypuszczaiących się podług następuiącego porządku:

W dniu 2 Czerwca r. b. nastąpi licytacyia Folwarku Siemota.

W dniu 3 i 4 Czerwca ditto ditto Folwarku Kwaczała, Młyna i Tartaku z gruntami tamże. Realności od 10 morgów do współubiegania Starozakonnych.

W dniu 5 Czerwca	ditto	ditto	Folwarku Jankowice i Realności od morgów 10 do współubiegania Starozakonych.
W dniu 7 Czerwca	ditto	ditto	Folwarku Mików i Realności tamże od Mor: 10 do współubiegania Starozakonnych.
W dniu 8 Czerwca	ditto	ditto	Dwóch Realności w Zagorzu do współubiegania Starozakonnych iedney od Morgów 20 drugiey od Morg: 10.
W dniu 9 Czerwca	ditto	ditto	Folwarku Wygiełzów.
W dniu 21 i 22 Czer:	ditto	ditto	Folwarku Wyciąże i dwóch Realności tamże do współubiegania Starozakonnych.
W dniu 23 Czerwca	ditto	ditto	Folwarku Tonie i Realności iedney tamże do współubiegania starozak:

Chęć przeto licytowania maiący zechcą się wmieyscu i terminach oznaczonych stawić. —— W Krakowie d. 29 Maia 1819.

A. Morbitzer.
Gadomski, S.

Niżey podpisany ma honor donieść, iż będąc osobiście na ostatnim Jarmarku w Lipsku, sprowadził do swego Składu w Sukiennicach, znaczną partyą Sukien, kaźmierów, kortów, Mille Rai, i t. p. z pierwszych fabryk Francuzkich, Angielskich i Niderlandzkich, które na miarę, i rzetelną cenę, (a prix fixe) sprzedawać ofiaruie. — W Krakowie d. 29 Maia 1819

Kajetan Fuchs.

W dniu 31 Maja r. b. o godzinie 9 ranney w Krakowie na Stradomiu (w Domu pod L. 16 odbędzie się sprzedarz ruchomości iakoto: Komody, Kanapy, Krzesełek, Landszawtów, Tłomaka i t d. Tegoż dnia po południu o godzinie 2 na Kaźmirzu w Domu pod L. 30 Wódki beczek dwie, drwa i sprzęty domowe sprzadane zostaną. — Zaś w dniu 3 Czerwca r. b. o godzinie 2 po południu w Krakowie na Kaźmierzu Żydowskim w Domu pod L. 207 odbędzie się sprzedasz Komód, Lichtarzy mosiężnych, bielizny i kilku łyżek srebrnych i grabek; tudzież dochody z mieszkań Domu tegoż na ieden rok wydzierżawione będą. — W Krakowie dnia 27 Maia 1819 roku.

Kawecki Kom. Sąd.

Pisarz Trybunału I. Instancyi Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, podaie do wiadomości publiczney, iż Kamienica tu w Krakowie w Gminie I. przy Ulicy Szerokiey pod L. 40 stoiąca Agneszki z Zieleńskich Urbańskiey po niegdy Janie Urbańskim wdowy małoletniey Salomei Urbańskiey Matki, Opiekonki Magdaleny z Urbańskich Firkcinskiey Franciszka Firkcinskiego żony, w Kamienicy wyż wyrażoney Tomasza Urbańskiego w Krakowie na Zamku i Maryanny z Urbańskich Cyterskiey Woyciecha Cyterskiego Małżonki w Krakowie przy ulicy Stolarskiey pod L. 62 mieszkaiących wszystkich professyi Szewskiey własna, w którey mieszkaią teraz Agneszka Urbańska, Jan Bruzda, Franciszek Firkciński, Franciszka Nowakowska, Walenty Sadowski i Kasper Rączeński, przez publiczną licytacyą sprzedaną zostanie, a to na żądanie W. Heleny z Zakulskich Rüdmüllerowey i W. Jana Rüdmüllera Doktora Małżonków w Krakowie przy Ulicy Mikołayskiey pod L. 657 tudzież W. Jana Zakulskiego Kupca Warszawskiego w Warszawie na przedmieściu Krakowskim pod L. 441 mieszkaiących, na zaspokoienie prowizyi od summy Kapitalney 1360 złp. od d. 29 Września r. 1805 zaległych do dnia całkowitego zaspokoienia po 5 od sta zachować się maiących tudzież kosztów prawnych i exekutnych. Protokół zaięcia tey Kamienicy z mocy Wyroku Trybunału I. Inst. Wol. Niep. i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu d. 4 Sierpnia 1817 zaocznie w ostatniey Instancyi zapadłego, a w d. 23 Sierpnia r. 1817 Dłużnikom prawnie doręczonego uskuteczni Ur. Woyciech Alexander, dwoyga Imion Skórczyński Komornik przy Sądach tuteyszych w d. 8 Listopada r. 1817. Kopie Aktu zaięcia W. Marcinowi Soczyńskiemu iako byłemu Wóytowi Gminy I. W. M. Krakowa, tudzież W. Aloizemu Filipowiczowi pisarzowi Sądu Pokoiu W. M. Krakowa Okręgu I. w tymże dniu 8 Listopada 1817 r.

przez Woyciecha Sandorskiego Woźnego Sądu Pokoiu W.M.Krakowa wręczonemi zostały. Tenże Akt zaięcia w xięgi zaięciów I. Aktów hipotecznych W. N. i S. N. M. Krakowa i Jego Okręgu d. 8 Listopada r. 1817 na karcie 34 pod L. 12 a do Xiąg Trybunału I. Inst. W. N. i S. N. M. Krakowa nayprzód d. 19 Listopada 1817 pod L. 63 po powtórnie zaś dnia 23 Grudnia 1817 r. pod L. 70 zaciągnionym i w pisanym iest, którego zaięciaś a k tś dłużnicy ieszcze w d. 9 Stycnia 1818 r. w Xięgę zaięciów Aktów hipotecznych Miasta Krakowa w Xięgę I. karcie 37 w pisanym został. Sprzedarz w zwyż rzeczoney Kamienicy imieniem W. Rüdmüllerowey i W. Józefa Zakulskiego popierać będzie W. Felix Słotwiński Patron przy Sądach Krakowskich w Krakowie przy ulicy Szerokiey pod L. 78 zamieszkały.

Pierwsza publikacyia Warunków licytacyi odbyła się d. 31 Grudnia 1818 r. druga d. 18 Stycznia, trzecia d. 3 Lutego, licytacyia zaś przygotowawcza d. 18 Marca 1819 r. na którym terminie przysądzenie na rzecz Osoby W. Heleny, z Zakulkich Rudmüllerowey pośrednio przez iey Patrona W. Felixa Słotwińskiego za summę 5208 złp. gr. 10 nastąpiło do licytacyi stanowczey oznaczonym iest termin na d. 18 Czerwca r. b.

W Krakowie d. 30 Marca 1819 r.

Kuliczkowski, *Pisarz*

Trybunał Cywilny pierwszey Instancyi Województwa Płockiego w Wydziale II. W dalszym ciągu obwieszczenia swego pod dniem 22 Marca r. b. wydanego, w Gazetach Warszawskich i Dziennikach Woiewódzkich ogłoszonego, wzywa tak Sukcessorów beneficyalnych, iako też wszystkich wierzycieli Massy spadkowo Likwidacyiney Jgnacego Hrabi Działyńskiego Jenerała ażeby w dniu 22 Czerwca r. b. iako następnym po terminie, w skutek postanowienia JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 22 Stycznia r. b. do wyboru Kuratora przeznaczonym, zebrali się nieomylnie przed Assesorem Trybunału Wołowskim do Massy rzeczoney delegowanym w Domu Rządowym w mieyscu posiedzeń tegoż Trybunału, i byli obecnemi gdy Ur. Turski Patron i dotychczasowy Kurator Massy Działyńskiego relacyią z czynności w niey przedsięwziętych, a mianowicie od miesiąca Lipca r. z. uzupełnionych zdawać będzie, a oraz ażby się naradzili względem dalszey Administracyi Massy pomienioney szczególniey zaś w przedmiocie rozporządzenia gotowemi funduszami w tuteyszey kassie depozytowey znayduiącemi się, niemniey względem dalszey Administracyi znacznych części Dóbr Bnińskich i Kórnickich w Wielkim Xięstwie Poznańskiem sytuowanych a do Massy ninieyszey należących, które dawniey pod zarządem niegdy Xawerego Hrabiego Działyńskiego Senatora Woiewody zostawały.

Niestawaiący wierzyciele uważani będą w myśl art: X. Dekretu Królewskiego z dnia 15 Lipca 1809 r. za przychylaiących się do zdania większości zgłaszaiących się przed Delegowanym wierzycieli, i sami sobie wszelkie niepomyślne dla nich wyniknąć mogące skutki przypisać będą musieli. —— W Płocku d. 21 Kwietnia 1819 roku.

Bleńkowski Prezyduiący

J. Smoleński

Wydział Policyi w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. Królewsko-Bawarski Sąd Ziemski w Steinbach nad Innem w powiecie pod Dunkyskim odezwą swą z dnia 30 Marca r. b. do Nru 1235 uczynioną zasięga wiadomości względnie pobytu Anny i Franciszki Rauseder Córkach ogrodnika tameczne go od kilku lat ze Steinbach wyszłych, o których tyle tylko wiadomo, że iako służące wyiechały z Wiednia do Krakowa z Panem Hadenszmidt, C. K. Konsyliarzem Magistratualnym, który w roku 1809 w randze Konsyliarza legacyynego do Krakowa miał bydź przeniesionym. — Gdy Familiia wspomnionych Dziewcząt w Szteinbach zamieszkała, żadney dotąd wiadomości, ani o życiu, ani o mieyscu pobytu nieodnosi, Wydział Policyi w Senacie w zadosyć uczynieniu wezwania Król. Bawarskiego sądu w Steinbach niniejszem żądanie takowe do publiczney podaie wiadomości, wzywaiąc wszelkie dotyczące władze równie iak każdego partykularnego, aby iakąby mieć mogli wiadomość o rzeczonych Dzięwczętach Annie i Franciszce Rauseder, takowey Wydziałowi Policyi udzielili. — W Krakowie d. 4 Maia 1819 r.

Wozniakowski, *Senat. P.*

Konwicki, *Sek.*